

UCHWAŁA

12 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Aleksander Stępkowski

na posiedzeniu niejawnym 12 maja 2023 r. w Warszawie,

w sprawie z powództwa A.K. i J.K.

przeciwko Bank AG z siedzibą w W.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie

postanowieniem z 6 grudnia 2021 r., V ACz 739/21,

zagadnienia prawnego:

"Czy uiszczenie brakującej opłaty od pozwu w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pozwu, powodujące, że pozew wywołuje skutek od daty jego pierwotnego wniesienia zgodnie z art. 130² § 2 k.p.c., czyni zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu niedopuszczalnym?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu mimo uiszczenia brakującej opłaty od pozwu w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pozwu, powodującego, że pozew wywołuje skutek od daty jego pierwotnego wniesienia zgodnie z art. 130² § 2 k.p.c.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 6 grudnia 2021 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, które wystąpiło w sprawie z powództwa A. K. i J. K. przeciwko Bank AG z siedzibą w W.

Zarządzeniem z 15 czerwca 2021 r. przewodniczący w Sądzie Okręgowym Warszawa - Praga w Warszawie zwrócił pozew wobec jego nieopłacenia w prawidłowej wysokości.

Zarządzenie o zwrocie pozwu zostało doręczone pełnomocnikowi powodów 13 lipca 2021 r.

19 lipca 2021 r. pełnomocnik powodów uiścił opłatę od pozwu w kwocie 1000 zł i pismem z 20 lipca 2021 r. wniósł o rozpoznanie sprawy zgodnie z żądaniem pozwu ze skutkiem od daty jego pierwotnego wniesienia.

W tym samym dniu pełnomocnik powodów złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia zarządzenia z 15 czerwca 2021 r. i doręczenie mu jego odpisu wraz z uzasadnieniem.

W uzasadnieniu zarządzenia o zwrocie pozwu wskazano m.in., że wykładnia funkcjonalna art. 13a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (aktualnie tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1125 ze zm., dalej: „u.k.s.c.”) nakazuje przyjąć, iż w sytuacji kumulacji roszczeń zachodzi konieczność pobrania opłaty stałej od każdego z nich.

Zarządzenie o zwrocie pozwu wraz z uzasadnieniem zostało doręczone pełnomocnikowi powodów 7 września 2021 r.

10 września 2021 r. powodowie wnieśli zażalenie na zarządzenie z 15 czerwca 2021 r., zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie art. 130² § 1 k.p.c. i art. 13a u.k.s.c. w zw. z art. 191 k.p.c. w zw. z art. 21 k.c.

Podczas rozpoznawania zażalenia Sąd *ad quem* powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 130² § 1 k.p.c. pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu.

Z kolei w myśl art. 130² § 2 k.p.c. w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma z przyczyn określonych w § 1 strona może uiścić brakującą opłatę. Jeżeli opłata została wniesiona we właściwej wysokości, pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. Skutek taki nie następuje w razie kolejnego zwrotu pisma z tej samej przyczyny.

Niewątpliwie, zgodnie z art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c., w związku ze zwrotem nieopłaconego pisma, które stanowiło pozew, stronie przysługiwało prawo wniesienia zażalenia do sądu drugiej instancji.

W związku z tym, że strona skarżąca wykorzystała tryb przewidziany w art. 130² § 2 k.p.c., a więc w terminie tygodniowym uiściła brakującą opłatę, powstało zagadnienie, czy w dalszym ciągu przysługuje jej uprawnienie do wniesienia środka odwoławczego na zarządzenie o zwrocie pozwu.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań powinno być zdefiniowanie pojęcia „pisma nienależycie opłaconego”. Otóż, trafnie wskazuje się zarówno w judykaturze, jak i nauce prawa, że pismem, które nie zostało należycie opłacone jest zarówno pismo, od którego w ogóle nie została uiszczona opłata lub opłatę uiszczono po upływie terminu, jak i pismo, od którego wniesiono opłatę w niepełnej wysokości, a także pismo, które zostało opłacone w inny sposób niż określony w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 27, poz. 199) w związku z art. 9 pkt 1 u.k.s.c. (zob. uchwałę SN z 22 listopada 2006 r., III CZP 83/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 106 oraz postanowienia SN: z 15 listopada 2006 r., I PZ 21/06; z 15 listopada 2006 r., V CZ 79/06 i z 18 marca 2008 r., II PZ 1/08, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 147; a także J. Bodio [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*. Tom I. Art. 1-729, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2019, teza 1 do art. 130²). Aktualnie sposoby pokrywania kosztów sądowych

reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 marca 2016 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 923).

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na dwie istotne kwestie.

Po pierwsze, wyrażono zapatrywanie, że w praktyce zarządzenie o zwrocie pisma doręcza się pełnomocnikowi i to on uzupełnia brak, z tym, że nie poucza się go o prawidłowej wysokości opłaty, gdyż przyjęto, że spoczywa na nim obowiązek samoobliczania opłat (zob. J. Bodio [w:] *Kodeks postępowania...*, teza 2 do art. 130²). Nie jest to przekonujące stanowisko. Wręcz przeciwnie, należy uznać, że rodzaj i wysokość opłaty powinny być wskazane w zarządzeniu o zwrocie pozwu, pomimo braku takiego obowiązku. Trafnie podnosi się w literaturze przedmiotu, że w praktyce w treści uzasadnienia zarządzenia przewodniczący powinien wskazać wysokość należnej opłaty, aby możliwa była kontrola ewentualnie wniesionego zażalenia przez sąd odwoławczy (zob. T. Szanciło [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz (art. 1-458¹⁶)*, Tom I, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 620).

Po drugie, co wiąże się z powyższą problematyką, aktualnie nie przewidziano zaskarżenia zarządzenia o wymiarze opłaty, choć wskazuje się jednocześnie na ewentualną możliwość zastosowania art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. (zob. T. Szanciło [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 612), co nie zmienia faktu, że zażalenie takie nie zostało jednoznacznie wymienione w procedurze cywilnej.

W świetle powyższych rozważań należy dojść do wniosku, że w praktyce mogą pojawić się różne okoliczności związane z nienależytym opłaceniem pisma, w szczególności pozwu. Strona może bowiem twierdzić np., że prawidłowo wniosła opłatę, gdy tymczasem odbyło się to sprzecznie z uregulowaniami ww. rozporządzenia z dnia 21 marca 2016 r. W sprawie I PZ 21/06 Sąd Najwyższy rozważał możliwość wniesienia opłaty znakami opłaty skarbowej, trafnie uznając, że jest to niedopuszczalny sposób. Strona może także nie zgadzać się z wysokością opłaty wskazanej przez przewodniczącego w zarządzeniu o zwrocie pozwu bądź z faktem nieuiszczenia jej w terminie. W pierwszym przypadku wniesienie zażalenia na zwrot pozwu, okazać się może jedyną okazją

skontrolowania stanowiska przewodniczącego w zakresie wymiaru opłaty. Następnie może mieć to znaczenie podczas dokonywania rozliczenia kosztów danego postępowania. W drugiej sytuacji pomimo, że następuje sanacja na podstawie art. 130² § 2 k.p.c. i pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia, strona może mieć interes prawny w ustaleniu terminowości wniesienia opłaty chociażby z punktu widzenia weryfikacji instrumentów prawnych umożliwiających jej realizację szeroko rozumianego prawa do sądu.

Wskazane powyżej praktyczne aspekty dopuszczalności, a wręcz potrzeby zachowania możliwości wniesienia zażalenia na zrządzenie o zwrocie pozwu z uwagi na jego nienależyte opłacenie, pomimo wdrożenia trybu sanacyjnego uregulowanego w art. 130² § 2 k.p.c., wymagają uzupełnienia o ocenę systemową i konstytucyjną

Analiza systemowa prowadzi do jednoznacznego wniosku, że jeżeli ustawodawca dopuszcza możliwość wniesienia danego środka odwoławczego, przy spełnieniu określonych warunków dopuszczalności, to inne, potencjalne warianty ochrony prawnej w tym zakresie, musiałyby jednoznacznie wyłączać taką możliwość. Tymczasem rozwiązanie zawarte w art. 130² § 2 k.p.c. nie wyłącza uprawnienia do wniesienia zażalenia. Ewentualne powołanie się na „zbędność” jego wywiedzenia, a tym bardziej „niedopuszczalność”, w kontekście dokonanej sanacji, w związku ze wskazanymi powyżej praktycznymi aspektami zagadnienia, nie wytrzymuje krytyki.

Konstytucja przewiduje zasadę instancyjności, która wzmacnia prawo do sądu, ponieważ gwarantuje proceduralną kontrolę postępowania sądowego. Jeszcze na tle dawnych przepisów, Trybunał wskazał, że jej celem jest zapobieganie pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji a brak możliwości zaskarżenia postanowienia do sądu wyższej instancji ogranicza zainteresowanym prawo do sądu, co jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego. W orzeczeniach wydanych pod rządami Konstytucji z 1997 r. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę na znaczenie, jakie dla kształtu prawa do sądu ma art. 78 Konstytucji, stanowiący gwarancję kontroli instancyjnej orzeczenia. Jego

dopełnieniem jest art. 176 ust.1 Konstytucji (zob. wyrok TK z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143).

Jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem, a na prawo do sądu składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia. Wcześniej Trybunał Konstytucyjny podkreślił też, że w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej (zob. wyrok TK z 12 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14).

Konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej (zob. wyrok TK z 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, nr 7, poz. 158).

W demokratycznym państwie prawnym regulacja postępowania sądowego musi spełniać wymóg określoności. Oznacza to, że przepisy ustawowe muszą odpowiadać kryteriom minimalnej zrozumiałości i precyzji językowej oraz zapewniać wystarczający stopień związania decyzji organów państwowych. Muszą one być tak zredagowane, aby jednostka mogła przewidzieć konsekwencje swoich postępowań, a także przewidzieć decyzje organów państwowych. Ustawy regulujące postępowanie sądowe muszą w szczególności w sposób precyzyjny normować prawa stron oraz zaskarżanie orzeczeń sądowych. Ustawa, która nie spełnia wymogu określoności w tym zakresie, narusza prawo do sądu zagwarantowane w art. 45 Konstytucji (zob. wyrok TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12).

Reasumując powyższe rozważania oparte o ocenę konstytucyjną, należy dojść do wniosku, że jeżeli strona korzysta z przysługującego jej środka zaskarżenia, realizuje przysługujące jej prawo do sądu. Zatem tylko jednoznaczne,

z mocy konkretnego przepisu, wyłączenie możliwości wniesienia środka odwoławczego, może stanowić skuteczną podstawę ograniczenia stronie prawa do sądu.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

[as]

[S.J.]